

MONIKA NOWAK-VILELA  
(UNIWERSYTET ŁÓDZKI)\*

## **Portugalski handel wolframem podczas II wojny światowej – uwarunkowania, specyfika, konsekwencje**

Celem artykułu jest pokazanie wybranych aspektów swoistej polityki „równowagi”, prowadzonej przez Portugalię podczas II wojny światowej, w kontekście handlu złożami wolframu. Eksploracja i sprzedaż tego surowca miały istotny wpływ na dyplomację Nowego Państwa (*Estado Novo*)<sup>1</sup>, pozwalając mu na zachowanie neutralności w toczącym się konflikcie. W tekście ukazano intensywność oraz jakość relacji zagranicznych Lizbony w latach 1939–1945, przede wszystkim z III Rzeszą. Równocześnie podjęto próbę oceny rzeczywistej wartości wykorzystania złóż wolframu przez Portugalię. Istotne było także pokazanie zakresu skutków eksploatacji i handlu rudami wolframu w aspekcie społecznym. Ramy czasowe artykułu obejmują lata II wojny światowej; pominięto w nim informacje dotyczące sytuacji Republiki Portugalskiej we wcześniejszym okresie. Autorytarny ustrój tego państwa oraz sytuacja wewnętrzna Portugalii w latach trzydziestych XX w. nie miały przełożenia na politykę gospodarczą Lizbony w okresie II wojny światowej.

W obliczu agresji III Rzeszy na Polskę i wypowiedzenia pierwszemu z tych państw wojny przez Francję i Wielką Brytanię 3 września 1939 r., Republika Portugalska ogłosiła dzień później swoją neutralność<sup>2</sup>. Stanowisko Lizbony znalazło odzwierciedlenie w przemówieniu premiera António Salazara<sup>3</sup> z 9 paź-

---

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Powszechnej Najnowszej.

<sup>1</sup> Nowe Państwo (*Estado Novo*) – określenie autorytarnego państwa portugalskiego, funkcjonującego w latach 1933–1974, w okresie sprawowania władzy przez António Oliveira de Salazara, a później przez jego następcę – Marcelo Caetano. Nowe Państwo zaczęło funkcjonować na mocy konstytucji z 1933 r. Z kolei jego upadek został spowodowany wybuchem Rewolucji Goździków w kwietniu 1974 r.

<sup>2</sup> M. Gajewski, *Republika Portugalska*, Warszawa 1980, s. 46.

<sup>3</sup> António de Oliveira Salazar (1889–1970) – z zawodu ekonomista, doszedł do władzy w 1932 r. Sprawował ją jako dyktator, pełniąc funkcję premiera (1932–1968), a także – w pewnym okresie – ministra finansów oraz wojny.

dzielnika 1939 r. Występując przed portugalskim Zgromadzeniem Narodowym, odniósł się on w pierwszym rządzie do polityki Berlina. W jego opinii, Niemcy byli gotowi do „poszanowania integralności Portugalii i jej zamorskich posiadłości w przypadku zachowania przez nas [Lizbonę – przyp. M.N-V.] neutralności”<sup>4</sup>.

Stanowisko dyktatora potwierdziły fakty. Pomijając okupację portugalskiego Timoru przez Japonię oraz zajęcie portugalskich baz morskich na Azorach przez Wielką Brytanię, status neutralności udało się utrzymać aż do zakończenia wojny<sup>5</sup>. Było to możliwe dzięki zręcznej grze dyplomatycznej i niejako „dryfowaniu” między blokami ścierających się państw. Społeczeństwo portugalskie, dla którego I wojna światowa i chaos lat dwudziestych wciąż były bliskimi wspomnieniami, nie chciało angażowania swego kraju w kolejny konflikt zbrojny. Takie nastawienie przekładało się na popieranie starań rządu Antonio Salazara, celem których było niewłączenie się Portugalii do działań wojennych<sup>6</sup>.

Jedną z kart przetargowych w grze dyplomatycznej o neutralność Lizbony były bogate portugalskie złoża wolframu, zlokalizowane w samym centrum kraju. Ten ciemnoszary metal, zwany również tungstenem<sup>7</sup>, został odkryty pod koniec XVIII w. Stosunkowo łatwo podlegał obróbce, będąc jednocześnie odpornym na działanie tlenu, kwasów oraz wody. Co najważniejsze, topił się dopiero w temperaturze 3410°C<sup>8</sup>, miał więc nieporównywalnie większą twardość niż stopy rudy żelaza. Wspomniane atuty sprawiały, że szybko zaczęto używać go jako dodatek do produkcji stali, a następnie do wytwarzania pocisków oraz osłon przeciwpancernych<sup>9</sup>. Ranga wolframu znacząco wzrosła po wybuchu II wojny światowej, bowiem wszystkie strony konfliktu były zainteresowane jego importem, a co za tym idzie – zacieśnieniem więzów z głównym wydobywcą tego surowca w Europie, czyli Portugalią<sup>10</sup>.

Po przejściu władzy w 1932 r. Salazar nie przywiązywał początkowo wagi do polityki zagranicznej. Więcej wysiłku poświęcał stabilizacji ekonomicznej kraju i budowie zrębów Nowego Państwa. Dopiero wojna domowa w Hiszpanii zmieniła nastawienie Lizbony. Od 1936 r. Salazar przeznaczył dla siebie, oprócz

---

<sup>4</sup> Cyt. za: J. Gil, *Salazar: a retórica da invisibilidade*, Lizbona 1995, s. 89–90.

<sup>5</sup> P. Guerra, *Salazar e a guerra*, „Grande Reportagem” 1991, nr 6, s. 141–144.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 73–90.

<sup>7</sup> W krajach anglosaskich wolfram zwany jest tungstenem. Jego angielska nazwa wywodzi się od szwedzkiego *tungs ten* – „piekielny kamień”.

<sup>8</sup> Wolfram jest po węgłu najtrudniej topliwym pierwiastkiem.

<sup>9</sup> Metal ten używany jest do produkcji aparatów rentgenowskich, przyciemnianych szyb, a do niedawna także do produkcji żarówek.

<sup>10</sup> Portugalia także i dzisiaj jest ważnym ośrodkiem wydobywania wolframu. Ponadto złoża rud zawierających ów pierwiastek eksploatowane są w Hiszpanii, Rumunii, azjatyckiej części Rosji, Kanadzie, Chinach, Peru oraz Malesji. W skorupie ziemskiej wolfram występuje w bardzo małych ilościach. Jego zawartość szacuje się na 0,007%.

piastowanej już teki premiera, resort spraw międzynarodowych (przewodniczył mu do 1947 r.). W tym samym roku objął również funkcję ministra wojny, którą pełnił do 1944 r.<sup>11</sup> Pierwszym celem dyktatora było zachowanie dystansu wobec hiszpańskiego sąsiada oraz odnowienie wcześniejszego przymierza z Wielką Brytanią<sup>12</sup>. Według słów samego Salazara, „lata przed wybuchem wojny miały przygotować kraj do jak najlepszego wykorzystania statusu ewentualnej neutralności i wyciągnięcia potencjalnych korzyści z lokalizacji geograficznej Portugalii”<sup>13</sup>.

W obliczu wybuchu II wojny światowej neutralność Portugalii nie wydawała się taka oczywista. W kwestiach ideologicznych Nowemu Państwu bliżej było do III Rzeszy. Z kolei, z uwagi na historię, Lizbonę łączyły specjalne relacje ze Zjednoczonym Królestwem<sup>14</sup>. Jawne opowiedzenie się po stronie Wielkiej Brytanii mogło jednak narazić Portugalczyków na atak ze strony Hiszpanii, popieranej przez Hitlera. Najbezpieczniejszą formułą była właśnie neutralność w relacjach z obu stronami światowego konfliktu. W istocie rzeczy strategia powyższa miała ewoluować w miarę rozwoju sytuacji militarnej.

Mimo niechęci Salazara do narodowego socjalizmu, Portugalia czerpała w latach trzydziestych znaczne korzyści z handlu z Niemcami. Na taki stan rzeczy miało wpływ zawarcie z III Rzeszą Porozumienia na rzecz Likwidacji Kredytów Handlowych (*Acordo para Liquidação de Créditos Comerciais*) 13 kwietnia 1935 r. Oznaczało ono swoiste zatarcie wzajemnych zobowiązań (*clearing*) banków centralnych i rządów, stanowiąc tym samym przesłankę do rozpoczęcia owocnej wymiany handlowej. Początkowo głównym przedmiotem wymiany były produkty spożywcze, przede wszystkim z portugalskich kolonii (np. pszenica z Angoli). Po wybuchu wojny kartą przetargową w relacjach Lizbona-Berlin stał się właśnie wolfram, niezbędny Niemcom do produkcji czołgów, pocisków czy łodzi podwodnych. Mimo neutralności, Portugalia postanowiła w pełni wykorzystać swój atut eksportera strategicznego surowca<sup>15</sup>.

W pierwszym etapie wojny, czyli od września 1939 r. do czerwca 1940 r., Niemcy nie mieli możliwości bezpośredniego importu wolframu z Portugalii. Zarówno połączenia lądowe, jak i morskie oraz powietrzne były pod kontrolą francuską i brytyjską. Kontrolę nad portugalskimi złożami pogłębiało posiadanie przez Francję i Wielką Brytanię udziałów w największych portugalskich firmach górniczych. III Rzesza była jednak w stanie zaopatrywać się w wolfram w kra-

<sup>11</sup> M. Gajewski, *op. cit.*, s. 49–51.

<sup>12</sup> J.H. Saraiva, *Krótką historia Portugalii*, Kraków 2000, s. 306.

<sup>13</sup> T. Wituch, *op. cit.*, s. 59–67.

<sup>14</sup> Pierwszym traktatem, łączącym oba państwa, było przymierze zawarte w 1373 r. przez króla Anglii Edwarda III i króla Portugalii Ferdynanda I Burgundzkiego. Początkowo układ ten miał podłoże ekonomiczne, szybko jednak przyczynił się do zacieśnienia współpracy politycznej, a następnie wojskowej.

<sup>15</sup> P. Guerra, *op. cit.*, s. 141–144.

jach Ameryki Południowej oraz Azji. W pierwszym przypadku było to możliwe dzięki neutralności Stanów Zjednoczonych, w drugim – dzięki pośrednictwu Związku Radzieckiego.

Początek intensywnej wymiany handlowej między Lizboną a Berlinem nastąpił po klęsce III Republiki Francuskiej w czerwcu 1940 r.<sup>16</sup> Jednocześnie znacznie wzrosła wartość niemieckich inwestycji w Portugalii. Berlin wspierał wydobycie wolframu poprzez finansowanie towarzystw handlowych oraz firm, mających koncesję na wydobycie tego surowca. Po inwazji na ZSRR w czerwcu 1941 r. i przystąpieniu USA do wojny po stronie aliantów w grudniu tegoż roku, niemieckie możliwości pozyskiwania wolframu spoza Europy wyczerpały się. Portugalia stała się wtedy głównym źródłem dostaw tego surowca do III Rzeszy. Transport wolframu odbywał się w praktycznie niezakłócony sposób: przez frankistowską Hiszpanię, terytorium Vichy oraz okupowaną Francję – do Niemiec. Aż do początku 1942 r. państwo portugalskie nie blokowało poczynań Niemców na swoim terenie, chociaż groziło to pogorszeniem relacji z Wielką Brytanią. Warto podkreślić, iż mimo znaczącego wzrostu eksportu portugalskich surowców do III Rzeszy, jeszcze w pierwszej połowie 1941 r. bilans handlowy między obu krajami nadal był korzystny dla Berlina<sup>17</sup>.

W miarę upływu czasu, zarówno Wielka Brytania, jak i nazistowskie Niemcy zaczęły „konkurować” o możliwość zakupu portugalskiego surowca w trybie licytacyjnym. W kwestię handlu wolframem były zaangażowane nie tylko rządy i wywiady wspomnianych państw, ale wiele firm i osób prywatnych. Rosnący popyt na ten surowiec rodził też skutki dla Portugalii. Zaczęły powstawać nowe kopalnie (częściowo nielegalnie) oraz firmy, nie posiadające koncesji na wydobycie. Władze miały trudności ze zsynchronizowaniem eksploatacji, sprzedaży i przewozu cennej rudy, musiały też stawić czoła konfliktowi interesów między sektorem prywatnym i państwowym. Wielokrotnie podwyższały roczne limity wydobycia, a także dokonywały zmian w prawie podatkowym i celnym, by ułatwić eksport<sup>18</sup>.

Od października 1941 r. do czerwca 1942 r. portugalski rząd przyjął szereg aktów prawnych, by, zarówno politycznie, jak i administracyjnie, kontrolować handel wolframem. Uregulował wszystkie najważniejsze kwestie, począwszy od zakazu powstawania nielegalnych kopalni, poprzez regulację cen i opodatkowania, aż po wykluczenie z procesu wydobycia przypadkowych osób. Większość

---

<sup>16</sup> W dniu 20 XI 1940 r. Bank Portugalii i Bank Anglii podpisały porozumienie dotyczące płatności między swoimi krajami, mające obowiązywać na czas trwania wojny w Europie. Gwarantowało ono, zarówno państwu brytyjskiemu, jak i firmom z Wielkiej Brytanii, nieograniczony kredyt na wszelkie zakupy w Portugalii.

<sup>17</sup> M. Gilbert, *A segunda Guerra Mundial*, t. I, Lizbona 1989, s. 117.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 126–131.

z tych zmian została wprowadzona przy osobistym zaangażowaniu Salazara i według jego pomysłów<sup>19</sup>.

Regulacji prawnej wymagała również kwestia sprzedaży wolframu III Rzeszy. Odpowiedni układ podpisano 24 stycznia 1942 r. Ze strony portugalskiej uczynił to Antonio Salazar, zaś niemieckiej – Hans Eltze – wysokiej rangi urzędnik w poselstwie Rzeszy<sup>20</sup>. Rozmowy na temat tego porozumienia rozpoczęły się już w październiku 1941 r. Ustalenia miały obowiązywać w okresie od 1 marca 1942 r. do końca lutego 1943 r. Dotyczyły takich kwestii, jak: limity wywozu surowca, jego cena oraz lista kopalń pod kontrolą Niemców. Portugalia miała dostarczyć Rzeszy 3000 ton wolframu rocznie (średnio 250 ton na miesiąc) w cenie 150 *escudos*<sup>21</sup> za kilogram. W zamian za to miała otrzymać 10 000 ton siarczanu amonu<sup>22</sup>, 300 wagonów kolejowych (po 15 ton każdy) oraz 60 000 ton żelaza w cenie sprzed rozpoczęcia wojny. Co ciekawe, jako formę płatności ustalono w pierwszym rządzie barter (wymianę wspomnianych produktów niemieckich za portugalski wolfram). Dopiero w dalszej kolejności Lizbona dopuszczała płatność inną walutą, a w ostateczności złotem<sup>23</sup>.

Transport wolframu odbywał się do granicy z Hiszpanią na koszt Portugalii. Począwszy od tego miejsca, odpowiedzialność za przewóz surowca przejmowała III Rzesza. Analogiczne rozwiązanie dotyczyło dostaw towarów z Niemiec do Portugalii.

Równoległe z porozumieniem na linii Lizbona-Berlin, Portugalia zawarła również układ z Wielką Brytanią, jednak nastąpiło to dopiero 24 sierpnia 1942 r., z terminem obowiązywania od listopada tegoż roku. Podpisanie umowy stanowiło pośrednio wynik presji wywieranej przez Londyn<sup>24</sup>. Porozumienie zostało

---

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 135–137.

<sup>20</sup> Hans Eltze (1880–?) – niemiecki inżynier i przedsiębiorca, specjalizujący się w przemyśle zbrojeniowym. Dał się poznać jako zręczny negocjator. Pracował przy negocjowaniu wszystkich traktatów między Lizboną a Berlinem, regulujących warunki handlu rudami wolframu. W Portugalii był postacią wpływową, także ze względu na zaufanie, jakim darzył go Salazar. Po zakończeniu wojny Eltze mieszkał w Szwajcarii; prawdopodobnie tam również zmarł.

<sup>21</sup> *Escudos* – waluta portugalska obowiązująca od 1911 r. Wprowadzona po proklamacji ustroju republikańskiego.

<sup>22</sup> Nieorganiczny związek chemiczny, wykorzystywany głównie jako nawóz sztuczny, ponadto w garbarstwie i przemyśle spożywczym.

<sup>23</sup> M. Carrilho, *Portugal na segunda Guerra Mundial*, Lizbona 1989, s. 93–95. Pogarszanie się sytuacji militarnej Berlina spowodowało znaczne utrudnienia w wymianie barterowej i rezygnację z niej na rzecz płatności w walucie i złocie.

<sup>24</sup> Wspomniane naciski przejawiały się głównie w skrupulatnym kontrolowaniu portugalskiego importu. Żaden produkt nie mógł być importowany przez Portugalię, nawet z własnych kolonii, bez uprzedniej zgody brytyjskiego systemu Navicert (poświadczenie, że przewożone towary nie zostały przemyczone), regulującego kwoty importowanych towarów. Te ostatnie były ustalane zawsze poniżej potrzeb kraju, tak by uniemożliwić wyeksportowanie ewentualnej nadwyżki do wroga.

sygnowane przez A. Salazara oraz brytyjskiego ambasadora w Lizbonie – Sir Ronalda Hugh Campbella<sup>25</sup>. Założono, że Portugalia dostarczy aliantom 4000 ton wolframu rocznie, co znacząco przewyższało wielkość dostaw na rzecz III Rzeszy. W rzeczywistości wspomniana dysproporcja była znacznie mniejsza, ponieważ Niemcy „omijały” traktatowe ograniczenia poprzez nielegalny zakup i przetwórstwo surowca.

Mimo zmieniającej się sytuacji militarnej w 1943 r., Portugalia nadal próbowała prowadzić politykę równowagi między walczącymi stronami. 21 kwietnia tegoż roku przedłużyła wspomniany wyżej układ z III Rzeszą. Odtąd miał on obowiązywać do końca lutego 1944 r. Ze strony niemieckiej dokument parafował ambasador – baron Oswald von Hoyningen-Huene<sup>26</sup>. Porozumienie zakładało, że Portugalia gwarantuje kolejne 2100 ton wolframu, w tej samej cenie co poprzednio. Z kolei Berlin miał dostarczyć, jako zapłatę, towary o wartości ok. 31 433 000 marek. Wspomniana wzajemność dostaw odnosiła się do 90% dostarczanego Niemcom wolframu. Pozostałe 10% miało być opłacone przez Berlin w gotówce<sup>27</sup>.

Należy jednak podkreślić, że Portugalia w tym czasie borykała się z poważnym niedoborem rudy wolframu. Przemysł wydobywczy nie był w stanie sprostać wygórowanym limitom, określonym w porozumieniach z nabywcami.

W lipcu 1943 r. odnowieniu uległy również ustalenia w kwestii tungstenu z Londynem. Po krótkich negocjacjach zdecydowano przedłużyć (na wcześniejszych warunkach) porozumienie z sierpnia 1942 r. Alianci nie zamierzali naciskać na Salazara, bo w tym samym czasie toczyły się ważniejsze rozmowy – na temat możliwości wykorzystania przez nich portugalskich baz morskich i lotnisk na Oceanie Atlantyckim. Salazar, po długim zwlekaniu, zdecydował się na podpisanie 18 sierpnia 1943 r. układu zezwalającego na użytkowanie tych instalacji przez aliantów. Wyjaśnia się to przede wszystkim przechyleniem się szali zwycięstwa na ich stronę<sup>28</sup>.

Pomimo tego, od stycznia 1944 r. Londyn zintensyfikował swoje zabiegi dyplomatyczne, mające na celu pozabawienie III Rzeszy wszelkich dostaw wolframu od Portugalczyków. Ambasador Campbell spotkał się osobiście z Salazarem 23

---

<sup>25</sup> Sir Ronald Hugh Campbell (1883–1953) – brytyjski dyplomata, ambasador w Portugalii w latach 1940–1945.

<sup>26</sup> Baron Oswald von Hoyningen-Huene (1885–1963) – niemiecki dyplomata, w latach 1934–1944 ambasador III Rzeszy w Portugalii. Utrzymywał bardzo dobre, wręcz przyjacielskie, stosunki, zarówno z portugalskim premierem Antonio Salazarem, jak i z prezydentem – Antonio Oscarem Carmoną. Mimo tego nie udało mu się zapobiec przejściu portugalskich baz morskich na Azorach przez aliantów.

<sup>27</sup> Były to przede wszystkim wagony towarowe, szyny, kable, papier dla prasy oraz ruda żelaza (wszystko w cenach z 1938 r.).

<sup>28</sup> J. de Almeida, *Nacionalismo e o Estado Novo*, Lisboa 1932, s. 85.

stycznia, aby zaprezentować mu oficjalne stanowisko Londynu. Z dezaprobatą podkreślił, że Portugalia była podówczas jedynym źródłem zaopatrzenia Berlina w wolfram. W tym okresie niemiecki atak na Półwysep Iberyjski był mało realny, ale Salazar najwidoczniej obawiał się całkowitego i nagłego zakończenia wymiany handlowej z III Rzeszą. Jako oficjalny powód niemożności pozbawienia Niemców dostaw podał argument o spodziewanych szkodach dla portugalskiej gospodarki. Możliwą stratę z powodu embarga wycenił na 9–10 milionów funtów szterlingów rocznie.

Ostatecznie 3 czerwca 1944 r. Salazar odpowiedział jednak pozytywnie na prośbę Anglików, co zostało przez nich przyjęte z zadowoleniem. W sierpniu wysłano ostatnie dostawy cennego surowca dla III Rzeszy. Wraz z zakończeniem II wojny światowej skończyła się również swoista „kariera” wolframu, który przez kilka lat zdecydowanie był motorem napędowym portugalskiej gospodarki.

Tabela 1

## Eksport rud portugalskiego wolframu w latach 1940–1944

Rok	Eksport całkowity ( w tonach)	Główni odbiorcy oraz ilość zakupionego wolframu (w tonach)
1940	3443	Wielka Brytania (1783) Stany Zjednoczone (768) Francja (540) III Rzesza (185)
1941	5235	Wielka Brytania (2363) III Rzesza (1814) Stany Zjednoczone (848)
1942	4801	Wielka Brytania (2589) III Rzesza (2169) Włochy (43)
1943	6669	Wielka Brytania (5321) III Rzesza (1342)
1944	2688	Wielka Brytania (1987) III Rzesza (70)

Źródło: Tabela opracowana na podstawie: M. Carrilho, *Portugal na segunda Guerra Mundial*, Lizbona 1989, s. 110–118.

Przedstawiona powyżej tabela prezentuje oficjalne dane strony portugalskiej, dotyczące eksportu rudy wolframu, głównych jej odbiorców i liczby, obrazujące intensywność omówionej wymiany w czasach II wojny światowej. Jeszcze w roku 1940 przewagę wśród nabywców tego surowca miała Wielka Brytania. Dużo

mniej znaczące miejsca zajmowały Stany Zjednoczone i Francja. Niemcy zaś plasowały się na czwartej pozycji. Kluczową zmianę przyniósł rok 1941. Z grona importerów odpadła Francja. Z kolei USA zwiększyły wprawdzie swe zakupy, spadły jednak na trzecie miejsce w gronie nabywców. Równocześnie znaczący wzrost zakupów odnotowała III Rzesza, zwiększając swój import niemal dziesięciokrotnie (!).

W 1942 r. z listy importerów zniknęły Stany Zjednoczone, zmuszone zapewne (apogeum bitwy o Atlantyk) kupować wolfram w Ameryce Południowej. Co ciekawe, mimo analogicznego ryzyka, ponoszonego przez okręty *Royal Navy*, Wielka Brytania tylko nieznacznie zmniejszyła import portugalskiego wolframu. Wspomniany rok był również rekordowy w kontekście zakupów tego surowca przez Berlin. Rzesza zwiększyła wówczas import wolframu do poziomu brytyjskiego z 1940 r., podnosząc jednocześnie własny wskaźnik o 10% w stosunku do roku 1941.

Sytuacja w kwestii kierunków eksportu portugalskiego wolframu zmieniła się w 1943 r. W obliczu słabnięcia *U-Boot-Waffe* i porażek Niemców na europejskich frontach wojny, III Rzesza zmuszona była znacząco ograniczyć zakupy tego strategicznego surowca. W tym samym czasie Wielka Brytania zwiększyła skalę jego importu o ponad 100% w stosunku do roku poprzedniego<sup>29</sup>.

Ostatni, pełny rok wojny pogłębił wskazaną wyżej tendencję. Mimo iż oba rywalizujące państwa odnotowały wówczas spadek zakupów wolframu, był on o wiele bardziej spektakularny w przypadku III Rzeszy (nieomal dwudziestokrotny!)<sup>30</sup>.

Dzięki przytoczonym liczbom widać, że przez cały okres II wojny światowej palmę pierwszeństwa w odbiorze wolframu dzierżyła Wielka Brytania, drugie zaś miejsce – od 1941 r. – przypadło III Rzeszy. Bliskie relacje handlowe na linii Lizbona-Berlin były ciągłym powodem zadrażnień między Portugalią a Zjednoczonym Królestwem<sup>31</sup>. Z drugiej strony – Niemcy, na wypadek przerwania dostaw, grozili Portugalczykom zatapianiem ich statków, a tym samym paraliżem żeglugi i całego życia ekonomicznego<sup>32</sup>.

Wydobycie i eksport wolframu miały również wpływ na gospodarkę i życie społeczne Portugalii. Zyski z handlu tym drogocennym surowcem stabilizowały sytuację finansową tego kraju<sup>33</sup>.

---

<sup>29</sup> M. Carrilho, *op. cit.*, s. 146–149.

<sup>30</sup> Należy pamiętać, że w sierpniu 1944 r. zamarł handel na linii Lizbona-Berlin.

<sup>31</sup> Więcej informacji na ten temat, a także o finansowaniu zakupów wolframu nazistowskim złotem zawiera artykuł *Portugal and the Nazi Gold: The »Lisbon Connection« in the Sales of Looted Gold by the Third Reich* autorstwa Antonio Louça i Ansgar Schäfer: [www1.yadvashem.org/download/about\\_holocaust/studies/louca\\_full.pdf](http://www1.yadvashem.org/download/about_holocaust/studies/louca_full.pdf).

<sup>32</sup> M. Lucena, *O regime Salazarista e a sua evolução*, Matosinhos 1994, s. 23.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 102.



Zdecydowanie gorzej wypadła „bilans społeczny”. Intensywna (rabunkowa) eksploatacja złóż rud wolframu skutkowałą wypadkami górniczymi, epidemiami wśród skoszarowanych pracowników (tyfus), wzrostem chorób zawodowych (choroba krzemowa). Poważny problem stanowiły także konflikty między reprezentantami „interesów górniczych” a właścicielami ziemi z terenów eksploatacji złóż. Wydobywanie wolframu powodowało bowiem zniszczenie wcześniej istniejących upraw<sup>34</sup>, straty w rolniczej działalności zbożowo-hodowlanej, zanieczyszczenie wody. Nie bez znaczenia pozostawał również wzrost zjawiska przestępczości (kradzieże, bójki, użycie broni palnej, prostytutka, „czarny rynek”)<sup>35</sup>.

W handel wolframem zaangażowanych było kilkadziesiąt portugalskich i zagranicznych firm, setki tysięcy ludzi o różnych profesjach (administratorzy, prawnicy, geolodzy, tłumacze, księgowi, wysoko wykwalifikowana kadra do obsługi maszyn). Wydobywanie surowca powodowało duże migracje ludności, zwłaszcza mężczyzn. Skala zatrudnienia w kopalniach wolframu była tak duża, że doprowadziła do wykształcenia się nowego zawodu – tzw. wolframisty.

Zarówno Wielka Brytania, jak i III Rzesza, „grały” z Portugalią kupnem rudy i jej koncentratu, czy to oficjalnie, czy na wolnym rynku. Organizowały przemysł, wymuszały koncesje dla swoich przedstawicieli, szpiegowały i prowadziły korzystne dla siebie akcje propagandowe.

Mimo iż handel wolframem ograniczył w Portugalii zjawisko bezrobocia, przyczynił się jednak – paradoksalnie – do wzrostu inflacji, wywoływanej rosnącą siłą nabywczą mieszkańców tego kraju i wzrostem ich nacisku na płace<sup>36</sup>.

\* \* \*

Trudno dziś ocenić, nawet w przybliżeniu, ile faktycznie wolframu dostarczono Niemcom czy Wielkiej Brytanii. Można przypuszczać, że bez portugalskich dostaw żadna ze stron konfliktu nie byłaby w stanie prowadzić tak długo działania wojenne. Z drugiej strony, wolfram stał się dla Portugalii kartą przetargową w utrzymaniu niezależności, zabezpieczeniu bytu i integralności terytorialnej. Z perspektywy wielu lat można z całą pewnością stwierdzić, że dzięki wolframowi Portugalii udało się oficjalnie pozostać poza II wojną światową. Był to również jeden z czynników, wpływających na umocnienie się *Estado Novo* i pozycji Salazara, jako obrońcy narodu i jego interesów. Rabunkowe wydobywanie

---

<sup>34</sup> Wolfram z reguły występuje blisko powierzchni ziemi, wydobywało się go więc metodą odkrywkową, prowadzącą w efekcie do dewastacji terenów rolniczych. Z uwagi na atrakcyjność ceny rud wolframu, wielu rolników poświęciło uprawę ziemi na rzecz nielegalnej eksploatacji rud metalu. Powszechne było również porzucanie swoich upraw i zaciąganie się do pracy w kopalniach.

<sup>35</sup> M. Lucena, *op. cit.*, s. 116.

<sup>36</sup> M.S. Tavares, *Neutros, S.F.F.*, „Grande Reportagem” 1994, nr 39, s. 104–114.

wolframu pociągnęło za sobą również szereg negatywnych zjawisk, przede wszystkim społecznych. Do najważniejszych należy zaliczyć wzrost przestępczości oraz zniszczenie szerokich połaci terenów uprawnych.

MONIKA NOWAK-VILELA

### **Portuguese trade of wolfram during world war II – conditions, characteristics, implications**

The aim of the article *Portuguese trade of wolfram during World War II – conditions, characteristics, implications* is to depict several aspects of the Portuguese maintaining-balance strategy during World War II. Exploration of valuable deposits of wolfram was meant to be the Portuguese bargaining chip. The article is an attempt of assessing the real scale and importance of the topic. Evaluation involves period 1940–1944 – since capitulation of the III French Republic to definite termination of the Portuguese supplies for the Third Reich. Social background is also included in the text. Exploration of the tungsten had allowed Portugal to save their neutrality in World War II.